

KIEROWNICTWO MON PODSUMOWUJE DWA LATA. W PLANACH ZMIANY M.IN. W KORPUSIE PODOFICERSKIM

Szef MON Antoni Macierewicz wraz z wiceministrami pod hasłem "Silna armia – bezpieczna Polska" podsumował w środę dwa lata rządów w resorcie. Padły przy tym zapowiedzi zmian w korpusie podoficerskim i nowelizacji ustawy o weteranach, a do znanych programów modernizacyjnych, w których MON zapowiada decyzje w najbliższym czasie – Wisły, Homara i Orki – dołączyły Płomykówka i Ratownik.

Prezentacja odbyła się w 1 Bazie Lotnictwa Transportowego w Warszawie i była połączona z przyjęciem do służby nowego samolotu Boeing 737 "Józef Piłsudski", który będzie służył do przewozu najważniejszych osób w państwie.

Czytaj więcej: [Pierwszy B737 dla VIP-ów wylądował w Warszawie \[FOTO\]](#)

MON zadbało o oprawę medialną wydarzenia. Ministrowi i wiceministrom towarzyszyli najważniejsi dowódcy wojskowi, żołnierze wszystkich rodzajów sił zbrojnych i służb, egzemplarze najnowocześniejszego uzbrojenia i sprzętu wojskowego, który jest na stanie sił zbrojnych (m.in. haubica Krab, moździerz Rak i samolot F-16), oraz wystawa państwowej Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Prezentacje większości ministrów były poprzedzone promocyjnymi nagraniami wideo. Zabrakło natomiast możliwości zadawania pytań. Zamiast tego MON zaprosiło dziennikarzy na Tweet Up w czwartek.

Prócz podsumowań były także zapowiedzi. Szef MON powiedział, że zadania na przyszły rok są przede wszystkim związane z dalszymi zmianami strukturalnymi w wojsku. – *Tym razem będzie dokonana zmiana w korpusie podoficerskim. To fundament każdej armii i wymaga bardzo głębokich zmian tak, żeby większe zadania były przejmowane przez podoficerów* – powiedział minister.

Odnosząc się do modernizacji technicznej, minister powiedział, że wreszcie będzie podpisany kontrakt na zakup zestawów przeciwlotniczych Patriot w ramach programu Wisła, zestawy raketowe Homar, a w programie okrętów podwodnych Orka MON wybierze firmę, z którą będzie współpracować. – *To się stanie zapewne jeszcze w tym roku albo na początku przyszłego roku* – powiedział minister.

Przypomniał, że w przyszłym roku ma zostać otwarta baza amerykańskiej tarczy przeciwraketowej w Redzikowie. Wśród głównych wyzwań wymienił także utworzenie wojsk cybernetycznych, które mają powstać za ponad 2 mld zł i liczyć ponad 1 tys. żołnierzy.

Czytaj więcej: [Cyberbezpieczeństwo – cywilne czy wojskowe? \[ANALIZA\]](#)

Wiceminister Bartosz Kownacki wśród zadań na przyszłość wymienił programy: obrony powietrznej i

przeciwrakietowej średniego zasięgu Wisła (który ma powstać w oparciu o amerykańskie zestawy Patriot), artylerii rakietowej średniego zasięgu Homar (jego podstawą mają być amerykańskie zestawy HIMARS), okrętów podwodnych nowego typu Orka, systemu rozpoznania powietrznego Płomykówka oraz okrętu ratowniczego Ratownik. – *To są zadania, które stawiamy sobie w najbliższych latach* – powiedział wiceminister.

Wiceminister Bartłomiej Grabski powiedział z kolei, że w najbliższym czasie do Sejmu zostanie skierowana przygotowywany przez MON projekt nowelizacji ustawy o weteranach, który ma pomóc najbardziej poszkodowanym, z uszczerbkiem na zdrowiu powyżej 30 proc.

Czytaj więcej: [Nowe przepisy dla weteranów. "Efektywniejsze udzielanie pomocy"](#)

Minister Macierewicz podkreślił, że celem działania MON jest zapewnienie Polsce bezpieczeństwa. – *To dlatego tak wyglądały negocjacje i organizacja szczytu NATO (w Warszawie w 2016 r. – przyp. red.). To dlatego doprowadziliśmy do stacjonowania wojsk amerykańskich i wojsk NATO na terytorium RP. To dlatego doprowadziliśmy do uchwalenia przez Sejm RP zwiększenia wydatków na obronę Polski od 2 do 2,5 proc. PKB i dzięki temu do możliwości zwiększenia polskiej armii do 200 tys. (żołnierzy – przyp. red.). Dzisiaj polska armia liczy ponad 123 tys. i systematycznie ta liczba będzie wzrastała* – powiedział minister.

Czytaj więcej: [Wydatki obronne będą wyższe. Prezydent podpisał ustawę](#)

Szef MON zaznaczył, że buduje armię nowoczesną w wymiarze profesjonalnym i operacyjnym oraz narodową "dzięki powołaniu Wojsk Obrony Terytorialnej, głęboko zakorzenionych w naszej codzienności i społecznościach lokalnych". Minister zauważył, że pierwsze brygady WOT powstają wzdłuż granicy wschodniej, gdzie przerzucani są także żołnierze zawodowi, w tym batalion pancerny wyposażony w czołgi Leopard 2A5, który został przeniesiony z Żagania do warszawskiej Wesołej.

Minister przypomniał, że został zniesiony ustawowy limit 12 lat służby kontraktowej, co pozwoliło dłużej zostawać w służbie szeregowym zawodowym, oraz że został zniesiony limit awansów, co z kolei doprowadziło do awansowania w ciągu 2 lat ponad 31 tys. żołnierzy. – *Odeszli generałowie, którzy się nie sprawdzili, bądź nie byli zdolni podjąć takiego wyzwania, jakim jest budowa silnej armii dla Polski niepodległej. Przyszli młodzi oficerowie. To oni przejmą w przyszłości dowództwo nad polską armią* – ocenił minister.

Macierewicz zwrócił także uwagę na nowoczesne uzbrojenie, współdziałanie z sojusznikami i zapewnił, że Wielonarodowe Dowództwo Dywizji Północ-Wschód w Elblągu już niedługo przejmie odpowiedzialność za batalionowe grupy bojowe NATO rozmieszczone na fłance wschodniej, w Polsce i państwach bałtyckich.

Armia dzisiaj jest armią narodową. Jest armią zdolną bronić naszej niepodległości. (...) To wszystko zasługą jest polskiej armii, ale przede wszystkim to jest zasługa rządu, to jest programu Prawa i Sprawiedliwości, i wreszcie: to jest zasługa narodu, który taki rząd wybrał i który jest zdecydowany finansować swoją armię, bo chce być bezpieczny, bo chce i będzie niepodległy.

szef MON Antoni Macierewicz

Odpowiedzialny za techniczną modernizację sił zbrojnych wiceminister Bartosz Kownacki powiedział, że podległy mu pion podpisał w ciągu dwóch lat ok. 250 umów dotyczących modernizacji na ok. 20 mld zł. Spośród tych mów ok. 160 zostało podpisanych z polskim przemysłem obronnym na kwotę ponad 13 mld zł. - *To było podstawą do zmiany ustawy, 2,5 proc. PKB na obronność. Pokazaliśmy, że potrzebujemy tych pieniędzy, ale jesteśmy też w stanie racjonalnie je wydawać* - powiedział wiceszef MON.

Kownacki wymienił takie programy modernizacyjne jak haubice Krab, samobieżne moździerz Rak, mosty Dagleżja, które - jak mówił - "ze względu na problemu konstrukcyjne miały wielomiesięczne opóźnienia i dopiero nasza praca, nasze współdziałanie z przemysłem zbrojeniowym, z instytucjami naukowymi pozwoliło te mosty odebrać". Przypomniał też podpisane kontrakty na artyleryjsko-rakietowe zestawy przeciwlotnicze Pilica, zestawy przeciwlotnicze bardzo krótkiego zasięgu Poprad, przeciwpancerne pociski kierowane Spike, lotnicze pociski kierowane JASSM, a także realizację umowy na modernizację śmigłowców ratownictwa morskiego Anakonda. - *One też przez wiele miesięcy nie mogły być odebrane. Dopiero dobra współpraca oficerów Wojska Polskiego z przemysłem pozwoliła na ich odebranie i włączenie do służby* - powiedział wiceminister.

Udało się także uprościć procedury pozyskiwania sprzętu. To jeszcze nie jest ten docelowy model, ale Decyzja nr 141, myślenie zadaniowe o pozyskiwanych programach, jak chociażby program Wisła, pozwoli skutecznie nabywać sprzęt w najbliższych latach.

wiceszef MON Bartosz Kownacki

Kownacki podkreślił, że przychody samej PGZ S.A., podległej MON, wzrosły o ok. 40 mln zł w ciągu roku, a przychody z eksportu - o 56 proc. rok do roku. W przychodach Polskiej Grupy Zbrojeniowej eksport stanowi 16 proc. MON chce, by PGZ zwiększała eksport, modernizowała podległe zakłady i coraz ściślej się konsolidowała, celem obniżenia kosztów działalności.

Zdaniem Kownackiego "udało się wykonać szereg innych prac związanych chociażby z uratowaniem polskiego przemysłu stoczniowego". Jak powiedział wiceminister, 800 mln zł zostało skierowanych do polskich stoczni, z czego ok. 80 proc. do zakładów podległych PGZ.

Wiceminister Michał Dworczyk, który do kierownictwa MON dołączył 1 marca, zaznaczył, że resort przykłada dużą wagę do wychowania, edukacji, współpracy ze społeczeństwem oraz popularyzacji historii oręża polskiego.

Dworczyk zwrócił uwagę na pilotażowy program wsparcia wojskowych klas mundurowych, który docelowo ma objąć cały kraj, oraz ochotnicze szkolenie studentów w ramach Legii Akademickiej, dla której MON przygotowuje 10 tys. miejsc szkoleniowych na poligonach w zbliżające się wakacje. Zapowiedział, że od 1 stycznia ruszy program "Strzelnica w każdym powiecie", które będą służyć także żołnierzom WOT i wojsk operacyjnych.

Czytaj więcej: [MON będzie mogło dotować budowę strzelnic i pomników. Sejm uchwalił ustawę](#)

Dworczyk powiedział też, że w przypadającą w przyszłym roku setną rocznicę odzyskania niepodległości MON chce w ramach programu "Kolumny Niepodległości" sfinansować budowę 100 miejsc pamięci, zwłaszcza na tzw. Ziemiach Odzyskanych. – *Staramy się przywracać stopnie wojskowe i czysto polską tradycję wojskową w polskich siłach zbrojnych. Chcemy, żeby jedynym punktem odniesienia dla żołnierza Wojska Polskiego była właśnie polska, a nie sowiecka czy postsowiecka tradycja wojskowa* – powiedział Dworczyk.

Kolejny z wiceministrów Tomasz Szatkowski, który odpowiadał za przeprowadzenie Strategicznego Przeglądu Obronnego i przygotowanie Koncepcji Obronnej RP, ocenił, że polscy politycy zbyt długo zamiast przygotowywać własne plany opierali się na "gotowcach" autorstwa najwyższych wojskowych.

To były gotowce, które często opierały się na danych z sufitu. To jest nie tylko nasze zdanie, ale to jest zdanie Najwyższej Izby Kontroli. To były gotowce, które czasami wynikały z rozwiązań, które nie miały nic wspólnego z realnymi potrzebami obronnymi państwa. Strategiczny Przegląd Obronny po raz pierwszy stworzył takie ramy, które pozwolą, żeby rozwój sił zbrojnych opierał się na realnych zagrożeniach i w sposób realny mierzył zasoby do tych zadań. Dzięki temu wiemy, że dzięki pieniądзом, które będziemy mieli do swojej dyspozycji, będziemy w stanie skutecznie bronić Polski i być wiarygodnym sojusznikiem w ramach NATO.

wiceszef MON Tomasz Szatkowski

Podkreślił też, że w Polsce i innych należących do NATO państwach regionu po raz pierwszy obecni są w sposób ciągły żołnierze wojsk sojusznicznych. – *Polska stała się zwornikiem obecności amerykańskiej na wschodniej flance. Ta obecność ma coraz bardziej strategiczny charakter* – zaznaczył Szatkowski, podkreślając także inne formaty współpracy, także w ramach państw regionu.

Czytaj więcej: [Druga rotacja amerykańskich kawalerzystów rusza do Polski](#)

Wiceminister Bartłomiej Grabski, który odpowiada za sprawy społeczne, infrastrukturę i informatyzację, zaznaczył m.in., że został odwrócony trend wyprzedaży mienia powojkowego. Dobrym tego przykładem – ocenił Grabski – jest lotnisko w Nowym Mieście nad Pilicą, które wraca do sił zbrojnych i będzie stanowiło zaplecze dęblińskiej "szkoły orląt", oraz przywracanie zarządu wojska nad terenami w przeszłości przekazanymi Lasom Państwowym, co ma pozwolić na lepsze szkolenie żołnierzy własnych i sojusznicznych.

Grabski podkreślił także, że pracownicy cywilni w tym i w ubiegłym roku otrzymali podwyżki.

Ostatni z wiceministrów, prof. Wojciech Fałkowski, który odpowiada za wyższe szkolnictwo wojskowe oraz służbę zdrowia, ocenił, że udało się ustabilizować sytuację na uczelniach i przywrócić im charakter wojskowy. Jego zdaniem przynosi także efekty "ratowanie" szpitali wojskowych, które były zaniedbane.